Co w trawie piszczy

W Obwodzie Ochronnym Łysa Polana pierwsze ryki jeleni słyszane były 2 września. Leśniczowie zaczęli także przyjmować zgłoszenia od turystów „o ryczących lub rannych niedźwiedziach". W Obwodzie Ochronnym Kuźnice byki odezwały się donośnie 4 września. Około połowy miesiąca byki ryczały już mocno, zwłaszcza w rejonie Doliny Kondratowej. Mogli je także usłyszeć turyści idący na Halę Gąsienicową przez Jaworzynkę. Odgłosy rykowiska były dochodziły również w Dolinie Małej Łąki, Strążyskiej oraz w reglach.

W Dolinie Kondratowej we wrześniu obserwować można było niedźwiedzie żerujące w borówczyskach. Najczęściej widywane były w masywie Długiego Giewontu. W Jaworzynce pojawiła się niedźwiedzica z trójką małych. Wprawni w obserwacjach turyści mogli więc zobaczyć, jak nasz największy drapieżnik przygotowuje się do snu zimowego. Ostatnio niedźwiedź odwiedzał też okolice leśniczówki w Dolinie Strążyskiej. 1 września można było już podziwiać capy kozic w szacie zimowej. Również tego dnia leśniczy Stanisław
Zięba obserwował z Kończystego Wierchu pięć niedźwiedzi. Dwa z nich pasły się w Dolinie Jarząbczej, natomiast niedźwiedzica z dwoma małymi zajadała się borówkami w Dolinie Staroroboci ańskiej.

W pierwszej dekadzie września wypasana była przez owce polana Kalatówki. Następnie owce i krowy zostały z powrotem spędzone do Kuźnic.

We wrześniu zamontowane zostały nowe ławki i ławostoły w miejscach, gdzie turyści często szukali wypoczynku: w dolinie Jaworzynce przy szałasach, pod Kalatówkami przy Drodze Brata Alberta oraz przy szlaku na Kasprowy Wierch, a także na polanach: Przysłop Kominiarski, Niżna Kominiarska, Wyżnia Jarząbcza oraz Huciska. Odbywało się również zabezpieczanie sadzonek jodły i buka przed zgryzaniem przez jeleniowate. Uprawa poddana temu zabiegowi w OO Kuźnice wynosi 20 ha. Prowadzone były również prace związane z wyróbką drewna pokornikowego. Trwa remont szlaków: z Polany Strążyskiej na Przełęcz w Grzybowcu oraz z tejże polany do Doliny Białego. Na drodze do Morskiego Oka niezmiennie panuje spory ruch.

Już 22 września spadł pierwszy śnieg. Biała warstwa pokryła góry od wysokości 1800 m n.p.m. Niżej padał deszcz. Również temperatura gwałtownie spadła – z ok. 20 stopni C do zaledwie kilku stopni powyżej zera. Wyżej zapanowała tymczasowo zima, niżej wciąż króluje jesień – drzewa zaczynają się przebarwiać, można podziwiać czerwone owoce jarzębiny.